

Szanse i bariery wykorzystania ubezpieczenia od katastrof naturalnych jako nietechnicznego środka ochrony przed powodzią w Polsce

Opportunities and barriers to the use of insurance against natural disasters as a non-technical means of protection against floods in Poland

***Karolina Listwan-Franczak¹, Jarosław Działek¹,
Wojciech Biernacki²***

1 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej
ul. Gronostajowa 7, 30-387 Kraków

2 Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie, Wydział Turystyki i Rekreacji
al. Jana Pawła II 78, 31-571 Kraków

karolina.listwan@doctoral.uj.edu.pl, jarek.dzialek@uj.edu.pl,
wojciech.stanislaw.biernacki@gmail.com

Zarys treści: Prezentowany artykuł odnosi się do ograniczania skali negatywnych skutków powodzi poprzez ubezpieczenia od klęsk żywiołowych. Celem artykułu jest poznanie szans i barier wykorzystania ubezpieczenia od katastrof naturalnych jako nietechnicznego środka ochrony przed powodzią w Polsce. Artykuł stanowi zestawienie mocnych i słabych stron systemu ubezpieczeń katastroficznych w Polsce oraz propozycje zmian, służące jego usprawnieniu. Zaprezentowane w artykule stanowiska, poglądy oraz postulaty stanowią kompilację wyników badań empirycznych przeprowadzonych przez autorów oraz ujęć

teoretycznych, dostępnych w literaturze przedmiotu. Wyniki zostały uzyskane za pomocą badania ankietowego, przeprowadzonego w 2014 r. wśród mieszkańców miejscowości dotkniętych powodzią.

Słowa kluczowe: ubezpieczenie, powódź, pomoc powodziarzom, ryzyko katastroficzne

Abstract: The article refers to possibilities of limiting the scale of the negative consequences of floods through insurance against natural disasters. The aim of the paper is to show the opportunities and barriers to the use of insurance against natural disasters as non-technical mean of flood protection in Poland. Strengths and weaknesses of the catastrophic insurance system in Poland and the changes proposed for its streamlining. Proposals and opinions presented in the paper are compiled from the results of empirical research conducted by the authors and theoretical consideration discussed in the literature. Empirical results were obtained through a survey conducted in 2014 among residents of areas affected by floods.

Keywords: insurance, flood, help to flood victims, catastrophic risk

Wprowadzenie

Zjawiska katastrofalne o charakterze naturalnym są obecnie przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych. Jednak do niedawna były one rozpatrywane głównie w aspekcie przyrodniczym (m.in. uwarunkowania hydrologiczne i ich występowania; przekształcenia geomorfologiczne). Dziś, obok tego klasycznego nurtu badawczego, katastrofy naturalne są analizowane w kontekście m.in. uwarunkowań ekonomicznych, prawnych i społecznych. Katastrofy te oraz rozmiar i zasięg strat spowodowanych nimi wskazują tendencje rosnące, o dużej skali zniszczeń (Kułakowska-Bicz 2014). Z tego też powodu obserwowany jest rozwój rynku ubezpieczeń katastroficznych i poszerzanie portfela produktów ubezpieczeniowych, które mają stanowić zabezpieczenie przed finansowymi skutkami nieprzewidzianych zdarzeń losowych. Jest to równoznaczne z nowym podejściem w nauce, traktującym katastrofy naturalne i ich skutki jako przedmiot badań w dziedzinie prawa ubezpieczeń.

Najbardziej dotkliwe w skutkach zagrożenia naturalne, z którymi mamy do czynienia w Polsce, to powódzie i susze (Pajewska-Kwaśny 2012). Jak podkreśla się w opracowaniach Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, powódź jest zdarzeniem katastrofalnym, najbardziej dotkliwym w skutkach i charakteryzującym się największym prawdopodobieństwem wystąpienia w Polsce (*Krajowy...* 2013). „Powódź Tysiąclecia” w 1997 roku oraz powódzie w 2010 roku w sposób istotny doświadczyły polskie społeczeństwo oraz władze, które stanęły wówczas przed poważnym wyzwaniem usuwania i kompensacji szkód powodziowych. Polskie

doświadczenia pokazują, że wypłacane odszkodowania stanowią niewielki udział w finansowej kompensacji szkód materialnych poniesionych na skutek klęsk żywiołowych. Powódź w 1997 r. pokazała, że udział ubezpieczonego majątku prywatnego nie przekraczał 25%, a majątku przedsiębiorstw – 50% (Szreder i in. 2012). Dla porównania, podczas powodzi w styczniu 2014 r. w południowej Wielkiej Brytanii straty wyniosły 624 mln USD (ubezpieczone straty: 530 mln USD), a podczas powodzi błyskawicznej we Włoszech i Francji – 387 mln USD (ubezpieczone straty: 169 USD) (*Natural ...* 2015). Wbrew oczekiwaniom specjalistów (Swiss Re 1998), powódź w 1997 r. nie przyczyniła się do wzrostu poziomu ubezpieczalności w Polsce w następnych latach. Dowodem były powodzie w 2010 r., które spowodowały straty porównywalne ze zniszczeniami z 1997 r., a udział ubezpieczycieli w kompensacji szkód powodziowych wyniósł 12–13% (*Informacja...* 2011 za Szreder 2012). Dla porównania w Słowenii po powodziach w 1997 i 2003 r. odpowiednio 30% i 50% środków pochodziło z ubezpieczeń (Brilly, Polic 2005), a w krajach Europy Zachodniej udziały strat ubezpieczonych stanowiły w 2014 r. (w niektórych przypadkach) nawet 80% ogólnych strat powodziowych (*Natural ...* 2015). Tak niski udział ubezpieczycieli w rekompensacie szkód w Polsce wynika ze stosunkowo niskiego stopnia ubezpieczenia majątku (Szreder i in. 2012).

Dostrzegając problem niskiego poziomu wykupu ubezpieczeń majątku na wypadek powodzi, jak i potencjał wykorzystania wspomnianego instrumentu finansowego w kompensacji strat powodziowych, autorzy koncentrują swą uwagę na problematyce szans i barier wykorzystania ubezpieczenia od katastrof naturalnych jako nietechnicznego środka ochrony przed powodzią w Polsce. Niniejszy artykuł jest efektem badań przeprowadzonych przez nich w ramach grantu „Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania wrażliwości społecznej na powódź, ze szczególnym uwzględnieniem roli komunikacji w jej kształtowaniu”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (nr umowy UMO-2012/05/D/HS4/01328).

Cel i metody badań

Celem autorów było poznanie szans i barier wykorzystania ubezpieczenia od katastrof naturalnych jako nietechnicznego środka ochrony przed powodzią w Polsce. Artykuł zawiera zestawienie mocnych i słabych stron systemu ubezpieczeń

katastroficznym w Polsce oraz propozycje zmian, służące jego usprawnieniu. Zaprezentowane w artykule stanowiska, poglądy oraz postulaty stanowią kompilację wyników badań empirycznych przeprowadzonych przez autorów oraz ujęć teoretycznych, dostępnych w literaturze przedmiotu. Wyniki uzyskano poprzez badanie ankietowe, przeprowadzone w 2014 r. wśród mieszkańców miejscowości dotkniętych powodzią. Jako studium przypadku służyło osiem obszarów w południowej Polsce: 1. miasto Bieruń; 2. miasto Bogatynia; 3. miasto Tarnobrzeg; 4. gminy wiejskie Budzów i Zembrzyce 5. obszar wiejski gminy Łądek Zdrój i gmina wiejska Kłodzko; 6. gmina wiejska Wadowice Górne i obszar wiejski gminy Szczucin; 7. gmina Tuchów; 8. gminy Brzostek i Pilzno. Zostały one wybrane w oparciu o kilka kryteriów, wśród których częstotliwość powodzi była decydująca. Istotny był również typ powodzi, która ich dotyka (powodzie błyskawiczne, powodzie z deszczy rozlewnych), wielkość gmin (wsie, małe lub średnie miasta), a także lokalizacja w obrębie regionów historycznych Polski. Badania przeprowadzone na terenach zalewowych w domach respondentów, objęły 808 gospodarstw domowych, z tego 726 ucierpiało bezpośrednio na skutek powodzi w okresie 20 lat poprzedzającym moment badania. Dokonano również przeglądu prawnego europejskiego i krajowego systemu ubezpieczeń klęsk żywiołowych. Przeanalizowano ekonomiczne i społeczne warunki polskiego rynku ubezpieczeń oraz określono praktyki firm ubezpieczeniowych w Polsce.

Funkcjonowanie ubezpieczeń katastroficznym w Polsce. Istota ubezpieczeń katastroficznym

W ramach cyklu zarządzania kryzysowego można wyodrębnić zróżnicowane metody zapobiegania skutkom powodzi oraz instrumenty ochrony przeciwpowodziowej. Działania inwestycyjne, eksploatacyjne i organizacyjne mające na celu zmniejszenie zagrożenia powodziowego i minimalizację skutków powodzi dzielą się na działania techniczne i nietechniczne (Łasut 2006). Ubezpieczenia powodziowe znajdują się wśród środków nietechnicznych indywidualnych. Ich celem jest redukcja strat poprzez oddziaływanie na organizację życia oraz zachowania mieszkańców i użytkowników terenów potencjalnie zagrożonych powodzią (Łasut 2006).

Istota produktów ubezpieczeniowych opiera się na rozproszeniu ryzyka. Ubezpieczenie jest bowiem „narzędziem zarządzania ryzykiem, które rozkłada ryzyko katastrofy na dużą liczbę ubezpieczonych osób lub przedsiębiorstw i umożliwia im pokrycie dużych i przypadkowych strat poniesionych przez nich w wyniku ziszczenia się ryzyka” (Działek 2013: 542).

Z powyższej definicji wynika, iż ryzyko jest przedmiotem ubezpieczenia i może ono determinować stratę, która musi mieć charakter przypadkowy i niezależny od jednostki nim dotkniętej. W portfelu produktów ubezpieczeniowych, oferowanych przez firmy ubezpieczeniowe, szczególne miejsce zajmują ubezpieczenia katastroficzne. Zdarzenia objęte ryzykiem ubezpieczeniowym, w przypadku tych ubezpieczeń, spełniają postulat zdarzenia przyszłego i niepewnego, a ponadto zdarzenia o charakterze katastrofalnym, wywołanego przez siły natury lub działalność człowieka¹.

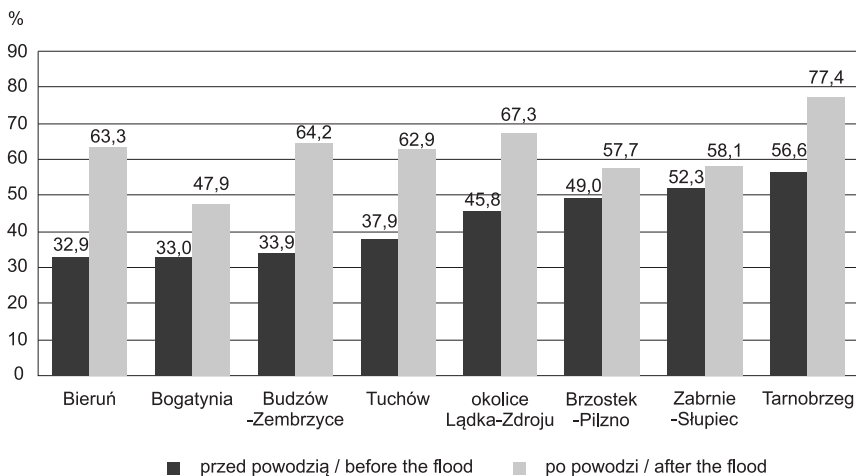
Ze względu na duże prawdopodobieństwo wystąpienia na terenie Polski powodzi oraz na dotychczasowe doświadczenia powodziowe, niezwykle istotną rolę odgrywa ubezpieczenie od powodzi. Wśród palety dostępnych środków i koncepcji ochrony przed powodzią ubezpieczenie to uchodzi za istotny, nietechniczny środek ochrony przed powodzią (Kledyński 2011). Ubezpieczenia powodziowe pełnią obecnie dwie główne role: stanowią zabezpieczenie na wypadek katastrofy oraz zmniejszają obciążenie finansowe budżetu państwa i budżetów lokalnych w fazie likwidacji skutków powodzi (Łasut 2006). Aktualny system ubezpieczeń od skutków powodzi w Polsce przewiduje, iż są to ubezpieczenia majątkowe, dobrowolne i indywidualne. Nie ma wyodrębnionych „ubezpieczeń od skutków powodzi”. W przyjętym systemie ubezpieczeniowym są one ujęte jako ubezpieczenia mienia od „ognia i innych zdarzeń losowych”. Powódź jest określana właśnie jako „inne zdarzenie losowe”, co podkreśla niezależność tego zdarzenia od działania lub zaniechania człowieka. Podkreślenia wymaga fakt, iż ubezpieczenia na wypadek powodzi nie są ubezpieczeniami obowiązkowymi, co wynika wprost z ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz.U. 2003 r. Nr 124 poz. 1152).

¹ Ze względu na temat pracy, autorzy skupiają się w tekście wyłącznie na zdarzeniu katastrofalnym mającym swe podłoże w przyrodzie, nie koncentrując się na katastrofach antropogenicznych.

Poziom ubezpieczalności na wypadek powodzi w świetle badań empirycznych

Przeprowadzone badanie wykazało, iż poziom wykupu ubezpieczeń katastroficznych na obszarach dotkniętych przez powódź wynosi średnio 62% (ryc. 1). Odsetek ten wydaje się wysoki, jednak, biorąc pod uwagę kontekst występowania powodzi w danych miejscowościach, liczba ta jest stosunkowo niska. W badanych miejscowościach zauważalne jest zróżnicowanie poziomu ubezpieczalności na wypadek powodzi, zależne od wielu czynników ekonomicznych, prawnych, społecznych oraz własnego doświadczenia mieszkańców i subiektywnych percepcji zagrożenia powodziowego.

Wyniki badania potwierdziły tendencję, zaobserwowaną i w innych badaniach, wpływu doświadczenia powodzi na podejmowanie działań zabezpieczających, w tym wykup ubezpieczeń (Rufat i in. 2015). Spośród gospodarstw dotkniętych przez powódź częściej ubezpieczają się te, które doświadczyły powodzi z deszczów rozlewnych, niż doświadczone powodzią błyskawiczną (ryc. 2).



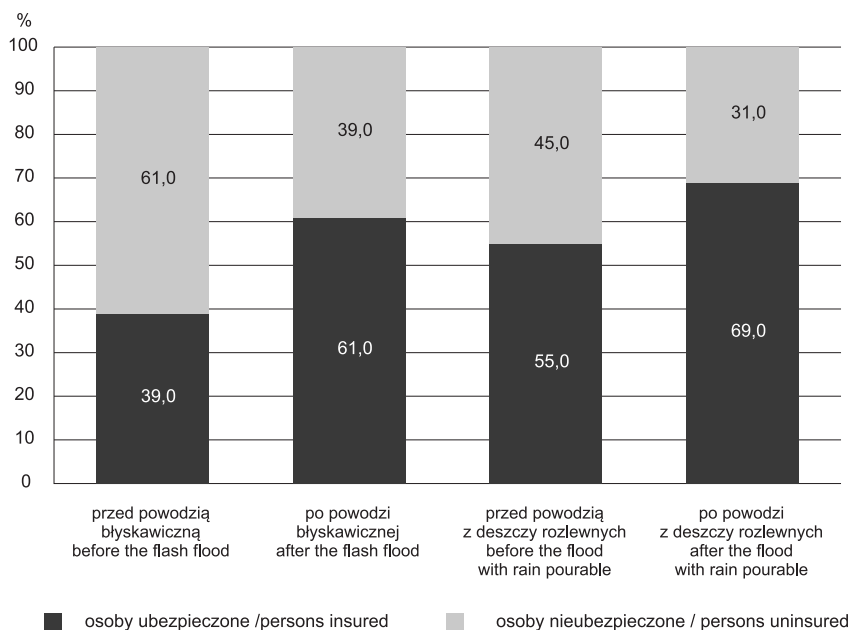
Ryc. 1. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych na obszarach badawczych.

Fig. 1. Share of insured households in the researched areas

Źródło: opracowanie własne./Source: author's own work.

O poziomie ubezpieczalności decydują także w znacznym stopniu czynniki ekonomiczne. Ankietowani, którzy deklarowali dobrą sytuację finansową, o wiele częściej potwierdzali także posiadanie ubezpieczenia katastroficznego. Wśród gospodarstw, które gorzej oceniały swoją sytuację materialną, mniej niż połowa (46%) zdecydowało się na zakup takiego ubezpieczenia, nawet po doświadczeniu już strat wywołanych przez powódź (ryc. 3).

Stosunkowo wysoki i stabilny poziom ubezpieczalności, zarówno przed wystąpieniem powodzi, jak i już po jej doświadczeniu, charakteryzuje gospodarstwa domowe, których źródłem utrzymania jest rolnictwo. Wśród gospodarstw domowych, deklarujących jako główne źródło utrzymania pracę w oparciu o umowę lub prowadzenie własnej działalności gospodarczej, zauważono największy odsetek

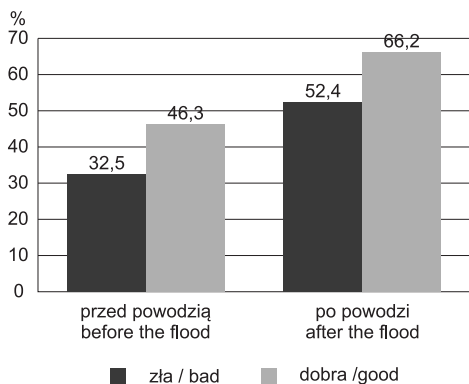


Ryc. 2. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych według typu powodzi

Fig. 2. Share of insured households by type of floods

Źródło: opracowanie własne.

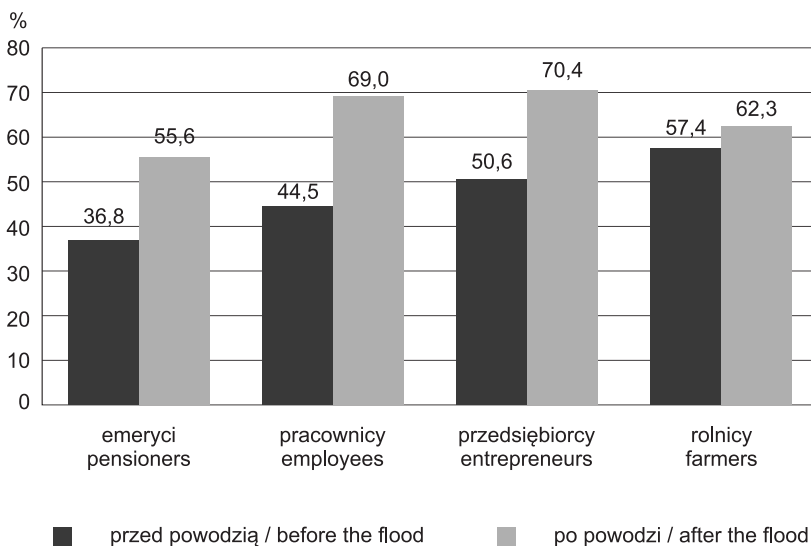
Source: author's own work.



Ryc. 3. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych w zależności od sytuacji finansowej gospodarstwa
Fig. 3. Share of insured households by their financial situation

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's own work.



Ryc. 4. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych ze względu na główne źródło dochodu

Fig. 4. Share of insured households by their main income source

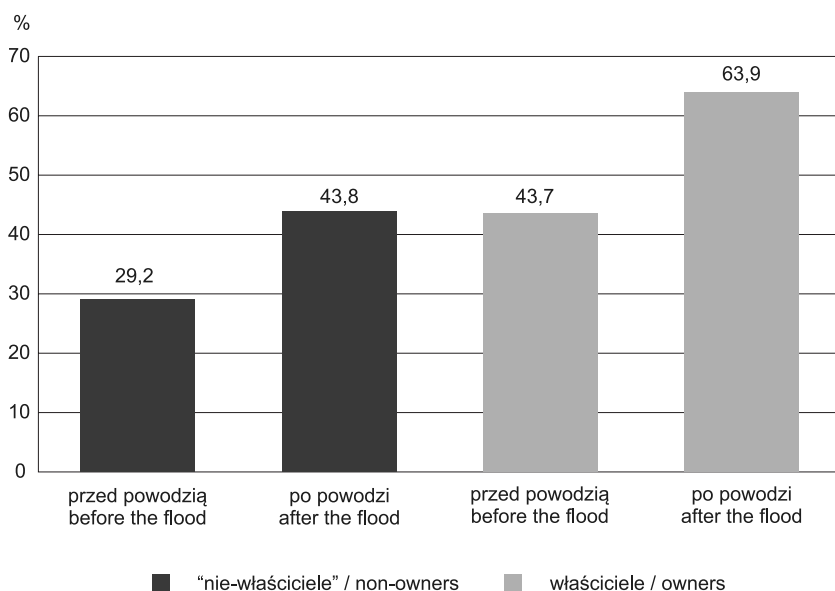
Źródło: opracowanie własne.

Source: author's own work.

ubezpieczonych domostw już po wystąpieniu żywiołu. Gospodarstwa utrzymujące się ze świadczeń rentowych i emerytalnych charakteryzują się najmniejszym udziałem ubezpieczonych domostw (ryc. 4).

Zarówno przed, jak i po wystąpieniu powodzi wyższy poziom ubezpieczalności cechuje gospodarstwa domowe, których mieszkańcy są właścicielami mieszkania lub domu. Wśród pozostałych gospodarstw, do których należy zaliczyć m.in. najemców, dzierżawców, czy użytkowników, udział ubezpieczonych domostw zarówno przed powodzią, jak i po powodzi jest zdecydowanie niższy (ryc. 5).

Po ubezpieczenie na wypadek powodzi chętniej sięgają także osoby, które uważają, że w ciągu najbliższych kilkunastu lat wystąpi powódź oraz te, które uważają, że straty powodziowe można ograniczyć poprzez działania zabezpieczające (ryc. 6, 7).

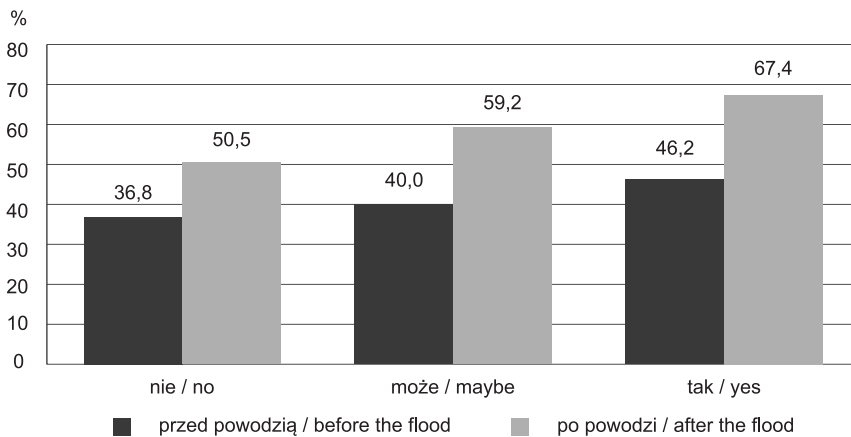


Ryc. 5. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych w zależności od posiadanego tytułu prawnego do mieszkania/domu

Fig. 5. Share of insured households by flat/house ownership form

Źródło: opracowanie własne.

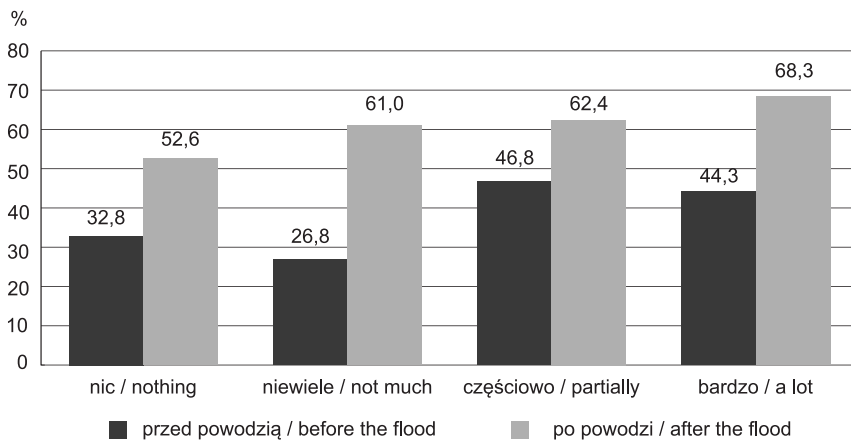
Source: author's own work.



Ryc. 6. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych w zależności od postrzegania możliwości wystąpienia kolejnej powodzi

Fig. 6. Share of insured households by flood risk perception

Źródło: opracowanie własne./Source: author's own work.



Ryc. 7. Udział ubezpieczonych gospodarstw domowych w zależności od postrzegania możliwości ograniczenia strat powodziowych

Fig. 7. Share of insured households by flood losses reduction perception

Źródło: opracowanie własne./Source: author's own work.

Ubezpieczenie katastroficzne – szanse i bariery

Przeprowadzone przez autorów badanie ankietowe pozwoliło im na poznanie postaw mieszkańców miejscowości narażonych na wystąpienie powodzi wobec wykorzystania ubezpieczenia od klęsk żywiołowych i innych zdarzeń losowych, na wypadek realizacji ryzyka powodziowego. Średnio trzy na pięć gospodarstw w badanych obszarach deklaruje wykupywanie dobrowolnych ubezpieczeń katastroficznych. Jak już wspomniano, wynik ten na pozór jest wysoki, jednak zważywszy na to, że miejscowości te z dużym prawdopodobieństwem mogą być ponownie nawiedzone przez powódź, wartość ta wydaje się dalece niezadawalająca. Jednocześnie w literaturze przedmiotu podkreśla się, iż ubezpieczenia powodziowe będą w przyszłości jedną z ważniejszych metod ograniczania strat powodziowych. Możliwość wykorzystania tego instrumentu finansowego zależy jednak od wielu czynników społecznych, psychologicznych, ekonomicznych, politycznych, prawno-instytucjonalnych (Łasut 2006). Determinanty te stanowią istotne szanse i bariery wykorzystania ubezpieczenia od katastrof naturalnych jako środka ochrony przed powodzią.

Bariery

Ankietowani, deklarujący brak posiadania dobrowolnego ubezpieczenia katastroficznego, jako powód najczęściej wskazywali

- inaczej niż by można przypuszczać
- powody niefinansowe. Tak było we wszystkich ośmiu badanych obszarach.

Wśród powodów finansowych, ankietowani najczęściej wskazywali zbyt wysoką składkę na dobrowolne ubezpieczenie katastroficzne oraz zbyt niski ich dochód, który nie pozwalał im na zakup ubezpieczenia. Niefinansowych przyczyn było znacznie więcej i należały tu m.in.: negatywne doświadczenia z firmami ubezpieczeniowymi i niewłaściwe ich praktyki, przekonanie o nieskuteczności polis ubezpieczeniowych, brak świadomości, co jest objęte ubezpieczeniem obowiązkowym, i jednocześnie przekonanie, iż jego zakup i tak nie zrekompensuje potencjalnych strat powodziowych, subiektywne przekonanie o braku konieczności posiadania innego ubezpieczenia niż posiadane już ubezpieczenie rolnicze, brak prawa własności do nieruchomości oraz subiektywne przeświadczenie o braku potrzeby ubezpieczania się na wypadek powodzi.

Istotną barierą dla powszechnego zastosowania ubezpieczeń katastroficznych w procesie niwelowania negatywnych konsekwencji powodzi jest dobrowolność tego rodzaju ubezpieczeń. Intencją polskiego ustawodawcy w Ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, był brak umieszczenia w enumeratywnym wyliczeniu obowiązkowych ubezpieczeń tego na wypadek ognia i innych zdarzeń losowych (w tym powodzi). Obecny reżim prawny w zakresie ubezpieczeń powodziowych powoduje, iż ich wykup zależy od woli potencjalnych ubezpieczonych. Z kolei na ewentualny zakup tego instrumentu finansowego wpływ będzie miało wiele innych czynników, nie tylko obiektywnych, ale przede wszystkim tych subiektywnych, takich jak: poczucie zagrożenia powodzią, przekonanie o skuteczności produktów ubezpieczeniowych, wiedza o funkcjonowaniu rynku ubezpieczeniowego, czy odczuwanie potrzeby zabezpieczenia majątku na wypadek kataklizmu. Są to czynniki zależne w znacznym stopniu od posiadanej wiedzy danej osoby, doświadczenia i poczynionych obserwacji. Duża swoboda w decydowaniu o wykupie polisy ubezpieczeniowej sprawia, że znaczny odsetek Polaków nie decyduje się na dodatkowe zabezpieczenie przed powodzią. Często zdarza się, że rezygnują z niego osoby, które mieszkają na obszarach zalewowych – w strefie dużego ryzyka powodziowego.

Mówiąc o fakultatywności ubezpieczeń powodziowych, należy zaznaczyć, iż występują od niej wyjątki. Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych: „Ubezpieczeniami obowiązkowymi są [...] ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych, zwane dalej „ubezpieczeniem budynków rolniczych”. Obligatoryjny charakter ubezpieczeń powodziowych ustawodawca przewidział zatem dla rolników. Rozwiązania wprowadzone do obowiązującego systemu ubezpieczeń wpłynęły niewątpliwie na rozwój sektora ubezpieczeń rolnych w Polsce i w istotny sposób pomagają rolnikom w skutecznym zarządzaniu ryzykiem przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego (Józefcka, Tetwejer 2009) Wyjątek ten rodzi niekorzystną sytuację, wpływającą na zmniejszenie liczby gospodarstw domowych ubezpieczonych na wypadek powodzi. Przeprowadzone badanie wykazało, iż ankietowani, deklarujący jako główne źródło utrzymania rolnictwo, zgłaszali również brak dodatkowego ubezpieczenia mienia od powodzi. Przypuszczać należy, iż główne przyczyny takiego stanu były dwie. Po pierwsze,

rolnicy, którzy wykupują obligatoryjne ubezpieczenie budynków rolniczych od ognia i innych zdarzeń losowych, świadomie rezygnują z ubezpieczenia dodatkowego, motywując swą decyzję poczuciem braku konieczności wykupu tegoż, skoro posiadają już jedno, i to obowiązkowe. Po drugie, rolnicy nie są świadomi różnicy pomiędzy dwoma rodzajami ubezpieczeń i są przeświadczeni, że posiadane przez nich obligatoryjne ubezpieczenie, przeznaczone dla ich grupy zawodowej, pokrywa wszystkie ewentualne straty poniesione w majątku wskutek powodzi. Wyartykułowania wymaga jednak fakt, iż obowiązkowe ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych nie rekompensuje strat poniesionych w majątku niewchodzącym w skład gospodarstwa rolnego.

Za ważną barierę w powszechnym stosowaniu ubezpieczeń katastroficznych uznać należy praktyki firm ubezpieczeniowych, które (w odczuciu osób doświadczonych przez powódź) uznawane są za negatywne i przesądzą o decyzji braku zakupu ubezpieczenia na wypadek powodzi. Praktyki firm ubezpieczeniowych, które można uznać za bariery w podwyższaniu poziomu ubezpieczalności na wypadek powodzi, mają swe podłoże w sytuacji, w której zagrożenie wysokimi stratami wywołanymi katastrofami rośnie i jest trudne do przewidzenia. Jeśli katastrofa wystąpi, ubezpieczyciele ponoszą gigantyczne straty, które często mogą doprowadzić ich do bankructwa (Sopoćko 2009). Z tej przyczyny w ostatnich latach zauważalne są działania podejmowane przez towarzystwa ubezpieczeniowe, zmierzające do ograniczania ich odpowiedzialności odszkodowawczej, lub wręcz do wykluczenia osób mieszkających na terenach narażonych na duże ryzyko powodziowe z możliwości zakupu dobrowolnego ubezpieczenia na wypadek powodzi. Dzieje się to poprzez m.in. takie działania jak zapisy w regulaminach towarzystw ubezpieczeniowych, wyłączające ich odpowiedzialność odszkodowawczą (np. „Firma ubezpieczeniowa nie odpowiada za szkody, będące rezultatem powodzi przewidywalnej, za którą uważa się sytuację, gdy powódź w danym miejscu ubezpieczenia wystąpiła co najmniej 2 razy w okresie od dnia 1 stycznia 2008 roku do dnia poprzedzającego dzień zawarcia umowy ubezpieczenia” (Ogólne ... 2015). Niedoszacowanie ryzyka ubezpieczeniowego z tytułu powodzi oraz przyjęta praktyka samoograniczania się towarzystw w zakresie dochodzenia roszczeń regresowych obniża globalnie rentowność ubezpieczeń powodziowych i powoduje powstanie „błędnego koła ubezpieczeniowego”. Przy stałym wzroście kosztów po

stronie ubezpieczonych (rosnąca składka) spada poczucie ich pewności i ugruntowuje się przekonanie, iż asekuracja nie tylko nie zapewnia pełnego zabezpieczenia przed szkodami powodziowymi, ale że „przeciętne” wypłacane odszkodowanie zapewnia ochronę na poziomie rażąco niewspółmiernym do szkód. Jednocześnie, mimo stałego wzrostu kosztów po stronie ubezpieczycieli (rosnących wypłat z tego tytułu) w powszechnym odbiorze ich globalny udział w likwidacji szkód powodziowych jest coraz mniejszy. W opinii publicznej ugruntowuje się przekonanie, że finansowe skutki ponoszą sami poszkodowani, przy coraz większym zaangażowaniu środków z budżetu państwa i budżetów samorządów lokalnych (Pchałek, Juchnik 2012).

Zagrozenie dla powszechnej ochrony przeciwpowodziowej za pomocą ubezpieczeń pojawia się także na poziomie nomenklatury i wykładni przepisów dotyczących ubezpieczeń. Przykładem tego są różne definicje powodzi, funkcjonujące na poziomie ogólnych warunków ubezpieczeń poszczególnych firm ubezpieczeniowych. Definicje te często są sprzeczne, a ponadto często odbiegają od powszechnie obowiązującej definicji, zamieszczonej w Ustawie Prawo wodne. Uznać to należy za niekorzystny stan, bo doprowadzić może do sytuacji, w której osobom posiadającym ubezpieczenie powodziowe odmówi się wypłaty świadczenia pieniężnego z tytułu ubezpieczenia, ze względu na wykładnię i rozbieżności definicyjne pomiędzy ustawową definicją powodzi a definicją przyjętą przez daną firmę ubezpieczeniową w ogólnych warunkach ubezpieczeń. Doprowadzić to może także do sytuacji, w której różne towarzystwa ubezpieczeniowe w odmienny sposób będą klasyfikować zjawisko w powszechnym odczuciu odbierane jako powódź. Zgodnie z przyjętą definicją regulaminową danego towarzystwa, niektórzy ubezpieczyciele uznają dane zjawisko za powódź, podczas gdy inni nie.

Opisane tu praktyki firm ubezpieczeniowych mogą silnie wpływać na spadek poziomu ubezpieczalności na wypadek powodzi, poprzez odbieranie niektórym grupom ludzi możliwości ubezpieczenia się, lub poprzez podważanie ich zaufania do instytucji ubezpieczającej. Jak już wspomniano wcześniej, subiektywne przekonanie o nieskuteczności instrumentów ubezpieczeniowych, doświadczenie negatywnych praktyk firm ubezpieczeniowych, a także przeświadczenie o braku zagrożenia powodzią stanowią istotne bariery dla zabezpieczania się przed skutkami powodzi za pomocą ubezpieczenia.

Wpływ na poziom ubezpieczalności ma także tytuł prawny, jaki posiada dana osoba do nieruchomości. Właściciel domu lub mieszkania chętniej decyduje się na jego ubezpieczenie na wypadek powodzi, niż najemca, dzierżawca czy osoba dysponująca spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu. Wynikać to może ze słabszego przywiązania do nieruchomości osób dysponujących ograniczonym prawem rzeczowym, a także rozproszeniem odpowiedzialności i scedowaniem jej wyłącznie na właściciela.

Za barierę należy uznać także niechęć społeczeństwa do zakupu ubezpieczeń katastroficznych, ze względu na poczucie niesprawiedliwości społecznej. W Polsce nie ma bowiem zrozumienia dla solidarności między osobami narażonymi na częste klęski żywiołowe i osobami, których rzadko one dotyczą lub w ogóle (Brodecki, Jaśkiewicz-Kamińska 2010). W praktyce oznacza to, iż osoby, które są w znikomym stopniu narażone na ryzyko powodziowe i wywołane nim straty, rezygnują z ubezpieczenia katastroficznego, argumentując swoją decyzję tym, iż płacą oni takie same składki ubezpieczeniowe jak osoby narażone na duże ryzyko powodziowe i duże straty powodziowe. W przypadku wystąpienia powodzi nie zostanie im wypłacone odszkodowanie lub nastąpi ono w symbolicznej kwocie, podczas gdy osoby znajdujące się w grupie większego ryzyka otrzymają większe rekompensaty. Innymi słowy, niektórzy rezygnują z ubezpieczenia ze względu na przeświadczenie, iż muszą dokładać się do funduszu ubezpieczeniowego solidarnie z innymi, a w razie zaistnienia powodzi nie otrzymają świadczenia pieniężnego.

Jak słusznie podnosi się w literaturze przedmiotu, powodem rezygnacji przez ludzi z ochrony ubezpieczeniowej przed zagrożeniami naturalnymi, jest także przekonanie o tym, iż w razie ziszczenia się ryzyka powodziowego, poszkodowani mogą oczekiwać pomocy ze strony państwa i samorządu (Raschky, Weck-Hannemann 2007).

Szanse

Kształt przyszłych rozwiązań w zakresie funkcjonowania systemu likwidacji szkód katastroficznych powinien być oparty na doświadczeniach zagranicznych, przy uwzględnieniu specyfiki polskiego rynku ubezpieczeniowego oraz realiów społeczno-gospodarczych. Doświadczenia krajów europejskich są różne, co wynika w dużej mierze z różnego stopnia świadomości społecznej, z doświadczeń

historycznych i z sytuacji gospodarczej poszczególnych krajów. Mimo wielu różnic i niuansów, można wyróżnić trzy główne modele rozwiązań systemowych:

1. Model powszechnych ubezpieczeń dobrowolnych, oparty na wysokiej świadomości społecznej i występujący w krajach o wysokim poziomie zamożności społeczeństwa. Ten model funkcjonuje m.in. na rynku niemieckim, gdzie tradycje ubezpieczeniowe są głęboko zakorzenione.
2. Model oparty o ubezpieczenia (dobrowolne lub obowiązkowe) połączone z funduszami katastroficznymi lub finansowymi produktami katastroficznymi, takimi jak: specjalne obligacje, ubezpieczenia z zaangażowaniem budżetów państwowych lub samorządowych.
3. Model ubezpieczeń obowiązkowych, wprowadzany najczęściej w sytuacji zbyt niskiej powszechności ubezpieczeń dobrowolnych. Ma on na celu pobudzenie rozwoju rynku ubezpieczeniowego i odciążenie instytucji państwowych od niwelowania skutków katastrof naturalnych. Najbliższym Polsce przykładem takiego rozwiązania systemowego jest Rumunia, podobne wprowadzono m.in. w Hiszpanii, Grecji i Turcji (Maciążek 2012).

Wydaje się, że w przypadku Polski najbardziej odpowiednim byłoby wprowadzenie obowiązkowych ubezpieczeń katastroficznycy. Niezależnie od przyjętych założeń należy również uwzględnić partycypację państwa w funkcjonowaniu zintegrowanego systemu, zwłaszcza w obszarze gwarantowania wypłaty odszkodowań oraz w zakresie edukacji i prewencji. Istotnym wsparciem dla funkcjonowania powszechnych ubezpieczeń katastroficznycy mogą być mapy osuwiskowe oraz zalewowe (Maciążek 2012).

W świetle klęsk żywiołowycy, które nawiedzają Polskę, coraz głośniejszy artykułowany jest postulat reorganizacji systemu ubezpieczeń i wprowadzenia obowiązkowycy ubezpieczeń od ognia i innych zdarzeń losowycy, wzorem obowiązkowycy ubezpieczenia majątku rolnikowycy od ognia i innych zdarzeń losowycy (Kułakowska-Bicz 2010; Skomra 2012; Maciążek 2012). Obowiązkowycy charakter ubezpieczenia katastroficznycy spowodowałby przesunięcie ciężaru pomocy powodzianom na zakłady ubezpieczeniowe. Takie rozwiązanie skorelowane z jasnymi i czytelnymi procedurami, obowiązkowycy firmy ubezpieczeniowe, skutkowałoby szybszym i efektywniejszym procesem odbudowycy majątku trwałe go ze zniszczeń (Kułakowska-Bicz 2010). Wprowadzenie obowiązkowycy ubezpieczenia na

wypadek powodzi jest w literaturze przedmiotu często postrzegane jako szansa dla efektywnego wykorzystania tego środka finansowego w kompensacji szkód powodziowych. R. Pajewska-Kwaśny i I. Tomaszewska (2013) postulują wprowadzenie obowiązku ubezpieczenia od skutków ryzyka katastroficznego i ustawowe określenie warunków umowy ubezpieczenia wraz ze szczegółowo określonymi zasadami likwidacji szkód. Wzorem rozwiązań francuskich zasady te mogłyby być określone ustawowo. Składki z tytułu zawarcia umów ubezpieczeń katastroficznym winny być objęte dopłatami ze środków budżetu państwa, znajdujących się w gestii ministra spraw wewnętrznych. Dopłaty dla poszczególnych zakładów zależne byłyby od zawartych przez nie umów ubezpieczenia oraz od podpisania umowy z ministrem spraw wewnętrznych w sprawie dopłat do składek z tytułu umów katastroficznym. Zakładom ubezpieczeń, które zawarły z ministrem spraw wewnętrznych stosowne umowy, przysługiwałaby dotacja celowa na pokrycie części odszkodowań, obliczona jako procent różnicy pomiędzy łączną kwotą odszkodowań wypłaconych w danym roku kalendarzowym.

Ponadto, aby zapewnić spójność finansową systemu, konieczne jest stworzenie dodatkowego funduszu gwarantującego wypłatę odszkodowań w razie wyższego niż szacowany na dany rok poziomu szkodowości. Według P. Kondratowicza (2012), kluczowym elementem powszechnego systemu ubezpieczeń katastroficznym jest ogólnonarodowy fundusz katastroficznym lub państwowy reasekurator. W obu przypadkach kapitały pochodziłyby ze składek zakładów ubezpieczeniowych. Sposobem na zapewnienie wypłat świadczeń dla wszystkich poszkodowanych jest zastosowanie gwarancji skarbu państwa dla strat przekraczających środki funduszu lub reasekuratora (Francja), albo też wprowadzenie zasady proporcjonalnego zmniejszenia wartości świadczeń w przypadku wyczerpania zasobów funduszu (Szwajcaria, Austria).

R. Pajewska-Kwaśny i I. Tomaszewska (2013) szanse dla popularyzacji ubezpieczeń katastroficznym dopatrują się także w praktyce grupowych ubezpieczeń dla mieszkańców zagrożonego obszaru i objęciu ich ubezpieczeniem w koasekuracji kilku zakładów ubezpieczeń.

Propozycja wprowadzenia obowiązkowego ubezpieczenia katastroficznym, do którego to rozwiązania przymierzała się Polska Izba Ubezpieczeń (Pajewska-Kwaśny, Tomaszewska 2013), spotyka się także z głosami krytyki ze strony

specjalistów. M. Szreder i in. (2012) twierdzą, iż nie powinno się rozwijać koncepcji obowiązkowego ubezpieczenia powodziowego, które potraktowane byłoby jako dodatkowy podatek, nakładany na rodziny w trudnym ekonomicznie okresie. Według nich właściwsze byłyby działania zmierzające do podniesienia świadomości ubezpieczeniowej społeczeństwa i wszelkie przedsięwzięcia edukacyjne z zakresu ubezpieczeń.

Edukację społeczną dotyczącą bezpieczeństwa publicznego uznać należy za kolejną perspektywę w propagowaniu powszechnego stosowania ubezpieczeń od katastrof naturalnych. W. Skomra (2012) zauważa, że współpraca administracji publicznej z sektorem ubezpieczeń nie może ograniczać się do fazy odbudowy i polegać tylko na ułatwianiu działań zmierzających do szybkiego oszacowania strat i wypłaty środków pochodzących z polis ubezpieczeniowych bądź pomocy społecznej. Według tego autora istnieje też konieczność ściślejszego i wielostronnego współdziałania wymienionych podmiotów we wszystkich fazach zarządzania kryzysowego. Edukacja jest tym zadaniem, które może przynieść najtrwalsze efekty, dlatego od nauczania powinno się rozpocząć zmianę dotychczasowego modelu działania. Postuluje on kooperację sektora administracji publicznej i sektora ubezpieczeń w prowadzeniu i finansowaniu inicjatyw edukacyjnych, co wpłynie na wymierne korzyści w sytuacjach zagrożenia. Proponowane szkolenia mogłyby dotyczyć sposobów zabezpieczenia się na wypadek powodzi, co wpłynęłoby na zmniejszenie strat powodziowych oraz edukowałyby społeczeństwo w zakresie istoty ubezpieczeń katastroficznych, motywując do ich zakupu. Przeprowadzone na szeroką skalę szkolenia, uświadamiające mocne strony ubezpieczeń, niwelowałyby bariery takie, jak: niechęć „nie-właścicieli” nieruchomości do zakupu ubezpieczeń, poczucie braku potrzeby zabezpieczania się na wypadek powodzi, niskie poczucie zagrożenia, czy niedoceniające roli ubezpieczeń katastroficznych w kompensacji szkód powodziowych.

Sposobnością do przełamania negatywnej opinii o praktykach firm ubezpieczeniowych wydają się też korekty w Ogólnych Warunkach Umów (OWU) towarzystw ubezpieczeniowych (Pchałek, Juchnik 2012). Według tych autorów zarówno OWU, jak i polisy nie uwzględniają wielu czynników mających wpływ na ryzyko powodziowe, a więc ubezpieczeniowe. Postulują oni korzystanie przez ubezpieczycieli z podstawowych źródeł informacji, w tym rejestrów publicznych i zbiorów danych, mających charakter informacji publicznej, w celu poznania i uwzględnienia

czynników ryzyka powodziowego. Optują także za wprowadzeniem klauzul różnicujących odpowiedzialność ubezpieczyciela w zależności od statusu prawnego obszarów, na których znajduje się ubezpieczane mienie, i podnoszą potrzebę zawarcia w OWU zapisów uwzględniających przyczynienie się poszkodowanych do szkody, w sytuacji gdy na podstawie ogólnodostępnych informacji (np. studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego czy planów miejscowych) powinni byli wiedzieć, iż budownictwo mieszkaniowe nie jest preferowaną funkcją danych terenów. Towarzystwa ubezpieczeniowe powinny także stosować klauzule ograniczające ich odpowiedzialność za szkody w zabudowie sytuowanej na terenach zalewowych, lokalizowanej na podstawie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Służyć temu miałyby zapisy pozwalające tym towarzystwom skutecznie egzekwować odpowiedzialność regresową za zlikwidowane szkody od Skarbu Państwa i samorządów terytorialnych, tak aby odpowiedzialność tych podmiotów za błędy i zaniechania w zarządzaniu ryzykiem powodziowym stopniowo przestawała być martwym punktem systemu ubezpieczeń powodziowych. Integralną częścią systemów powszechnych ubezpieczeń katastroficznych są działania związane z ograniczaniem ryzyka ubezpieczeniowego. Obejmują one zwykle zachęty do planowania przestrzennego uwzględniającego ryzyka katastroficzne oraz sankcje za brak praktycznego egzekwowania tych planów, które mogą dotyczyć nie tylko jednostek samorządowych i administracyjnych, lecz także poszczególnych obywateli. Takie rozwiązania obowiązują m.in. we Francji (Kondratowicz 2012).

W literaturze przedmiotu wymieniono wiele działań, mających na celu promocję wykupu ubezpieczeń katastroficznych. Należy zaliczyć do nich tworzenie map zagrożeń katastrofami naturalnymi (m.in. ISOK, SOPO). Narzędzia te będą bardzo istotne dla rynku ubezpieczeniowego, gdyż pozwolą na bardzo precyzyjną ocenę ryzyka – praktycznie dla każdego obiektu z osobna. Dodatkowy ich walor będzie polegał na uwzględnianiu nie tylko danych historycznych, ale także na możliwości prognozowania aktualnego zagrożenia (Maciążek 2012). P. Kondratowicz (2012) podkreśla, iż mapy ryzyka katastroficznych służyć mają zrównoważeniu systemu ubezpieczeń katastroficznych w skali kraju, poprzez określenie wartości ryzyka skumulowanego w całym systemie. Mapy takie pozwolą na ocenę indywidualnych ryzyk w procesie underwritingu ubezpieczeniowego oraz ukierunkują inwestycje i działania prewencyjne.

Według niektórych autorów, obecny stan prawny nie stymuluje ani nie pobudza społeczeństwa do podejmowania kroków zmierzających do zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej mienia, a zwłaszcza nieruchomości mieszkalnych (Pajewska-Kwaśny Tomaszewska 2013). Szansą dla realizacji programu powszechnych ubezpieczeń od ryzyka katastroficznego są nowe regulacje formalnoprawne, m.in. wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i przepisach wykonawczych oraz ustawie Prawo wodne, zmierzających do wprowadzenia zakazu stawiania budynków na terenach zagrożonych katastrofami naturalnymi, a także przyjęcie odpowiedniej nowelizacji ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie kłęski żywiolowej oraz ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym oraz w przepisach wykonawczych. Ponadto należy rozważyć stworzenie jednolitego systemu likwidacji szkód katastroficzych, a może nawet ustawowo określonej taryfikacji i jednolitych ogólnych warunków ubezpieczeń (jak w ubezpieczeniach obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych) (Pajewska-Kwaśny, Tomaszewska 2013).

Wszelkie inicjatywy podejmowane przez władze samorządowe, rządowe oraz sektor ubezpieczeniowy należy przyjąć z aprobatą i analizować pod kątem możliwości ich powszechnego zastosowania. Do tego typu działań należy dodać koncepcję regionalnej polisy powodziowej, funkcjonującą w Gdańsku. Jej genezą była optymalizacja kosztów ubezpieczenia, przy zachowaniu możliwie szerokiej ochrony ubezpieczeniowej. Realizacja tak kompleksowego programu możliwa była m.in. dzięki zawarciu porozumienia koasekuracyjnego, na podstawie którego ubezpieczyciele wspólnie przystąpili do przetargu na ubezpieczenie w trybie zamówień publicznych. Rolę zarządcy i negocjatora z ubezpieczycielami pełni w takim przedsięwzięciu konsorcjum brokerów ubezpieczeniowych. Głównym celem tzw. CityPolisy jest integracja polityki ubezpieczeniowej. Zakres przedmiotowy obejmuje mienie i inne składniki majątkowe oraz odpowiedzialność cywilną. Ochrona dotyczy wszystkich interesów majątkowych gminy, w tym gminnych jednostek budżetowych, samorządowych zakładów budżetowych oraz pozostających poza sektorem finansów publicznych spółek, których udziałowcem lub akcjonariuszem jest gmina. Na wzór CityPolisy możliwe jest opracowanie podobnych programów ubezpieczeniowych dla innych regionów Polski (Maśniak i in. 2012).

Perspektywą dla popularyzacji obejmowania majątku dobrowolnym ubezpieczeniem na wypadek zdarzenia katastroficznego wydaje się system zachęt lub nacisków, które „wymuszają” na właścicielach ubezpieczenie budynków. Do tych instrumentów zaliczyć należy bodźce ekonomiczne, takie jak: ulgi podatkowe, uwarunkowanie od ubezpieczenia mienia preferencyjnych warunków kredytowych, dopłaty do składek ze środków publicznych przeznaczonych na zwalczanie skutków katastrof, a także instrumenty o charakterze administracyjno- i cywilno-prawnym, takie jak: uzależnienie świadczeń publicznych o charakterze odszkodowawczym od ubezpieczenia budynku, uzależnienie dostępności lub preferencyjnych warunków określonych korzyści od ubezpieczenia budynku, uzależnienie określonych czynności prawnych, jak np. ustanowienia hipoteki czy zbycia budynku, od faktu jego ubezpieczenia, czy instrumenty cywilno-prawne (kontraktowe) wymuszające ubezpieczenie, np. wymóg ubezpieczenia budynku jako warunek przetargu lub umowy najmu (Kowalewski, Mogilski 2013).

Wnioski

Przeprowadzone badanie ankietowe pozwoliło na uzyskanie informacji o postawach społeczeństwa wobec wykorzystania ubezpieczenia od katastrof naturalnych jako nietechnicznego środka ochrony przed powodzią. Umożliwiło także wyodrębnienie głównych determinant, które wpływają na niski poziom ubezpieczalności majątku na obszarach zagrożonych powodzią. W świetle pozyskanych wyników badań, dokonany przegląd literatury przedmiotu oraz europejskiego i krajowego systemu ubezpieczeń klęsk żywiołowych, a także analiza ekonomicznych i społecznych warunków polskiego rynku ubezpieczeń, pozwoliły na wskazanie głównych szans i barier wykorzystania tego instrumentu finansowego do ograniczania strat powodziowych. W kontekście pozyskanych danych, należy stwierdzić, iż:

1. Poziom wykupu ubezpieczeń katastroficznym na badanych 8 obszarach zagrożonych powodzią wynosi średnio 62%. Wynik ten wydaje się wysoki, jednak, biorąc pod uwagę kontekst występowania tam powodzi, odsetek ten wydaje się niski.
2. Na decyzję zakupu dobrowolnego ubezpieczenia na wypadek ognia i innych zdarzeń losowych wpływ mają różnorodne czynniki natury ekonomicznej,

- prawnej, społecznej oraz własne doświadczenie mieszkańców i percepcja przez nich zagrożenia powodziowego.
3. Obecny system dobrowolnych ubezpieczeń katastroficznych w Polsce wydaje się mało skuteczny, w świetle dużego potencjału wykorzystania ubezpieczenia katastroficznego w kompensacji szkód powodziowych.

Bibliografia

- Brodecki Z., Jaśkiewicz-Kamińska S., 2010, *Ubezpieczenia i zarządzanie kryzysowe w kontekście ryzyka powodziowego*. Wiadomości ubezpieczeniowe, Nauka dla praktyki, Polska Izba Ubezpieczeń, 04/2010, 19–38.
- Brilly M., Polic M., 2005, *Public perception of flood risks, flood forecasting and mitigation*, *Nat Hazards Earth Syst Sci.*, 5(3), 345–355.
- Działek J., 2013, *Insurance* [w:] P.T. Bobrowsky (red.), *Encyclopedia of Natural Hazards*, Springer, Dordrecht, 542–544.
- Informacja w sprawie szkód spowodowanych w okresie maj, czerwiec, sierpień i wrzesień 2010 roku przez powodzie, burze oraz ulewne deszcze, zgłoszonych do zakładów ubezpieczeń*, Komisja Nadzoru Finansowego, http://www.knf.gov.pl/Images/Szkody_powodziowe_31-12-11_tcm75-26039.pdf (data dostępu: 19.10.2011).
- Józeficka M., Tetwejer U., 2009, *Ubezpieczenia od ryzyka wystąpienia klęsk żywiołowych w polskim rolnictwie na tle ustawodawstwa unijnego* [w:] *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, nr 1/2009, 171–183.
- Kledyński Z., 2011, *Ochrona przed powodzią i jej infrastruktura w Polsce* [w:] M. Kaszyński (red.), *Awarie budowlane: zapobieganie, diagnostyka, naprawy, rekonstrukcje*, 1, Wyd. UTZ w Szczecinie, Szczecin, 243–254.
- Kondratowicz P., 2012, *Przegląd systemów ubezpieczenia ryzyk katastroficznych w wybranych krajach Unii Europejskiej* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź–Infrastruktura–Finansowanie*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, numer specjalny 1/2012, 59–63.
- Kowalewski E., Mogilski W.W., 2013, *Model powszechnych ubezpieczeń budynków od ryzyk katastroficznych – dylematy teleologiczne i prawne* [skrót referatu] [w:] *Aspekty prawno-ekonomiczne projektu powszechnego ubezpieczenia budynków od ryzyk katastroficznych*,

- Katedra Prawa Ubezpieczeniowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska Izba Ubezpieczeń, Warszawa, 13–18.
- Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego*, 2013, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, <http://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/KPZK-cz.1.pdf> (data dostępu: 15.12.2015).
- Kułakowska-Bicz A., 2010, *System finansowania strat ludności po zdarzeniach katastroficznych w świetle badań empirycznych*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, Nauka dla praktyki, Polska Izba Ubezpieczeń, 04/2010, 49–62.
- Kułakowska-Bicz A., 2014, *Zdarzenia katastroficzne i ich ubezpieczenie w Polsce w świetle badań empirycznych*. Prace i Studia Geograficzne, 2014, T.55, 69–83.
- Łasut A., 2006, *Koszty i korzyści z wprowadzenia w Polsce systemu ubezpieczeń obowiązkowych od skutków powodzi*, Praca dyplomowa, Archiwum Wydział Zarządzania Akademia Górniczo-Hutnicza, Kraków.
- Maciążek A., 2012, *Doświadczenia rynku polskiego w likwidacji szkód powodziowych. Budowanie systemu ubezpieczeń katastroficznych w Polsce* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź – Infrastruktura – Finansowanie*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, numer specjalny 1/2012, 49–58.
- Maśniak D., Adamowicz M., Sukiennik P., 2012, *Koncepcja regionalnej polisy powodziowej* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź – Infrastruktura – Finansowanie*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, numer specjalny 1/2012, 73–82.
- Natural catastrophes and man-made disasters in 2014: convective and winter storms generate most losses*, 2015, Sigma, 2/2015, http://www.actuarialpost.co.uk/downloads/cat_1/sigma2_2015_en.pdf (data dostępu: 15.12.2015).
- Ogólne warunki ubezpieczenia Warta Dom Plus (tekst jednolity z uwzględnieniem Anksu Nr. 1/2015)*, https://www.warta.pl/documents/10157/654625/Warta_Dom_plus_OWU.pdf (data dostępu: 15.12.2015).
- Pajewska-Kwaśny R., 2012, *Zagrożenie katastrofami naturalnymi w Polsce* [w:] *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, nr 3/2012, 77–87.
- Pajewska-Kwaśny R., Tomaszewska I., 2013, *Prawno-ekonomiczne dylematy wprowadzenia ochrony przed skutkami powodzi na przykładzie ubezpieczeń katastroficznych*, Zarządzanie i Finanse, 11, 2, 5, 185–196.
- Pchałek M., Juchnik A., 2012, *Zarządzanie ryzykiem powodziowym a warunki ubezpieczeń* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź – Infrastruktura – Finansowanie*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, numer specjalny 1/2012, 5–12.

- Raschky, P. A., Weck-Hannemann, H., 2007. *Charity hazard. A real hazard to natural disaster insurance? Environmental Hazards*, 7, 321–329.
- Rufat S., Tate E., Burton C.G., Maroof, A.S., 2015, *Social vulnerability to floods: Review of case studies and implications for measurement*, International Journal of Disaster Risk Reduction, 14, 470–486.
- Skomra, W., 2012, *Edukacja jako element zarządzania kryzysowego* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź – Infrastruktura – Finansowanie*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, numer specjalny 1/2012, 13–18.
- Sopoćko A., 2009, *Innowacje sektora ubezpieczeń na rynku kapitałowym* [w:] *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, nr 2/2009, 17–26.
- Szreder M., Wycinka E., Gajda D., 2012, *Kompensacja szkód powodziowych na przykładzie Bogatyni* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź – Infrastruktura – Finansowanie*. Wiadomości Ubezpieczeniowe, numer specjalny 1/2012, 39–48.
- Swiss Re, 1998, *A market survey Floods – an insurable risk?*. Por. L.M. Bouwer i inni, *Adaptive flood management: the role of insurance and compensation in Europe*, Conference on the Human Dimensions of Global Environmental Change, 24–26 May 2007, Amsterdam.
- Szreder M., Wycinka E., Gajda D., 2012, *Kompensacja szkód powodziowych na przykładzie Bogatyni* [w:] R. Pajewska-Kwaśny (red.), *Powódź – Infrastruktura – Finansowanie*. *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, Numer specjalny 1/2012, 39–48.
- Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz.U. 2001 Nr 115 poz. 1229).
- Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. 2002 r. Nr 62 poz. 558).
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 r. Nr 80 poz. 717).
- Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124 poz. 1152).
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. Nr 89, poz. 590).